

Stanowisko KK

4/08

ws. współpracy MKZZ z ACFTU

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” zwraca się do sekretarza generalnego MKZZ Guya Rydera, aby w ramach mandatu udzielonego mu w przez Radę Generalną, poszukiwał sposobów nawiązania kontaktu z Wszechchińską Federacją Związków Zawodowych. (ACFTU) w oparciu o „Deklarację Zasad” obowiązującą w MKZZ.

Raport na temat Chin przedstawiony na waszyngtońskim posiedzeniu Rady Generalnej w grudniu 2007 r. nie pozostawia cienia wątpliwości co do natury ACFTU stwierdzając, że jest to „organizacja sterowana i kontrolowana przez państwo i jako taka nie może być autentycznym przedstawicielem pracowników, przeciwnie, jest integralną częścią systemu, który odmawia pracownikom ich podstawowych praw”, m.in. zgadzając się na odmowę rządu ratyfikacji podstawowych Konwencji MOP nr 87 dotyczącej wolności związkowej i ochrony praw związkowych i 98 dotyczącej stosowania zasad prawa organizowania się i rokowań zbiorowych. Ponadto raport potwierdza, że ACFTU „jest na mocy statutu obowiązana uznawać wiodącą rolę Partii Komunistycznej”. Wobec tak ogromnej niekompatybilności zasad ACFTU i MKZZ, nie dziwi, że faza „krytycznego dialogu”, nie przyniosła żadnego postępu na polu praw człowieka i praw związkowych w Chinach, a następnie przerodziła się w bojkot MKZZ zarządzony przez ACFTU w roku 2005, po przegranych przez tę organizację wyborach do Rady Administracyjnej MOP. Jest zrozumiałe, że bojkot ten stanowi problem dla organizacji z krajów, których przedsiębiorstwa inwestują w Chinach, ten problem nie może jednak stanowić pretekstu do sprzeniewierzenia się naszym zasadom.

Rzeczywistym problemem, zarówno dla międzynarodowego ruchu związkowego jak i przede wszystkim dla pracowników chińskich, nie jest bowiem bojkotowanie MKZZ przez ACFTU lecz brak niezależnej i demokratycznej reprezentacji pracowniczej w Chinach i problem nieprzestrzegania przez ten kraj praw człowieka i międzynarodowych standardów pracy. Dlatego też szantaż ACFTU nie może być skuteczny, a oczekiwanie, że MKZZ ulegnie żądaniu zastąpienia w Radzie Administracyjnej MOP przedstawiciela niezależnej i demokratycznej organizacji członkowskiej MKZZ przez delegata organizacji podporządkowanej statutowo Chińskiej Partii Komunistycznej jest absurdalne, nawet gdyby ACFTU nadal okazywała agresywną wrogość wobec propozycji podjęcia dialogu z MKZZ.

Chiny są ogromnym krajem o wspaniałej historii i wielkich tradycjach, krajem, który obecnie doświadcza wielu dobrodziejstw, ale również i trudności związanych z globalizacją. Kongres założycielski MKZZ, który odbył się w Wiedniu w listopadzie 2006 r. uznał w swej deklaracji programowej, iż jednym z najważniejszych wyzwań globalizacji jest zagwarantowanie powszechnego poszanowania podstawowych praw pracowniczych. W pracy na rzecz osiągnięcia tego celu ACFTU mogłaby odgrywać kluczową rolę we współpracy z MKZZ, a także w Radzie Administracyjnej MOP. Istnieje bowiem droga, która może ACFTU doprowadzić do Rady Administracyjnej. Wystarczy podjąć dialog z MKZZ, zadeklarować publicznie wsparcie dla kampanii na rzecz przestrzegania przez Chiny praw człowieka i międzynarodowych standardów pracy, przeprowadzić demokratyzację struktur i domagać się swej politycznej niezależności.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” deklaruje swoje pełne wsparcie dla sekretarza generalnego MKZZ zarówno w jego wysiłkach podjęcia partnerskiego dialogu z ACFTU, jak i promocji podstawowych zasad demokratycznego i niezależnego ruchu związkowego, międzynarodowych standardów pracy i praw człowieka. Kryzys chiński stanowi pierwszy poważny test dla tożsamości, siły i spójności nowej organizacji jaką jest MKZZ.

Wraz z sekretarzem generalnym uczynimy wszystko, aby rozwiązanie tego kryzysu wzmocniło i skonsolidowało MKZZ.

Gdańsk, 20 lutego 2008 r.

Komisja Krajowa
NSZZ „Solidarność”

SEKRETARZ
NSZZ „Solidarność”

Jacek Rybicki